

jąc po swej „małej ojczyźnie” i sąsiednim Wołyniu szkicował zwiedzane obiekty, pejzaże uliczne, panoramy miast, zabytki architektury, a później plon wojaży publikował w formie albumowej pod swym nazwiskiem. Jego działalność dokumentalno-artystyczna jest dziś tym cenniejsza, że wiele z utrwalonych graficznie przez Ordę obiektów uległo bezpowrotnie zniszczeniu. Podróżując, bagien poleskich nie widzieliśmy, gdyż zostały w minionym okresie osuszone i zniszczone razem z unikalną florą i fauną. Podobno pozostały jakieś niewielkie skanseny w innych okolicach Polesia. Na osuszonych gruntach nie widać było także prawie żadnych upraw.

Konferencja spełniła swój cel jako pilotażowa i wzbudziła nadzieję na kontynuację, poszerzenie problematyki, powiększenie liczby reprezentowanych na niej ośrodków naukowych. Organizatorzy opublikowali materiały pokonferencyjne⁷.

KS. WALDEMAR GRACZYK
JOLANTA M. MARSZAŁSKA

Rec. K. Morajko, *Początki fundacji klasztoru Cystersów w Szczyrzycu*, Kraków 2008, ss. 101.

W ostatnich latach w Polsce sporo uwagi badawczej poświęca się przybliżaniu bogatej historii zakonów – zwłaszcza mniszych. Coraz bardziej uświadamiamy sobie, że ich oddziaływanie wyrastające z określonego typu duchowości miało ogromny wpływ społeczny, polityczny czy kulturowe, zwłaszcza dla lokalnego środowiska. Wśród tych klasztorów które w ostatnich latach doczekały się wielu cennych opracowań jest niewątpliwie klasztor cystersów w Szczyrzycu. Pełny stan badań nad dziejami klasztoru został omówiony przez Jolantę M. Marszałską i Waldemara Graczyka w artykule pt. *Stan badań nad dziejami klasztoru cystersów w Szczyrzycu*, ogłoszony w „Roczniku Sądeckim”, t. 36, s. 19-27.

Spośród wielu tytułów warto wymienić przynajmniej trzy, które mają charakter monografii i dotyczą pewnych aspektów bogatej historii klasztoru szczyrzyckiego. Pierwsze to opracowanie autorstwa Jolanty M. Marszałskiej, poświęcone księgozbiorowi klasztornemu i jego dziejom do końca XIX w.¹ następne również Jolanty M. Marszałskiej, powstałe we współpracy z prof. Ewą Łużyniecką a poświęcone dziejom budowy opactwa szczyrzyckiego² oraz trzecie dotyczące opatów klasztoru, poczynawszy od XIII a skończywszy na wieku XX³.

Ostatnim opracowaniem dotyczącym klasztoru szczyrzyckiego, jakie ukazało się na rynku wydawniczym jest recenzowana książka autorstwa Krzysztofa Morajki *Początki fundacji klasztoru cystersów w Szczyrzycu*.

¹ J. M. Marszałska, *Biblioteka opactwa cystersów w Szczyrzycu do końca XIX stulecia*. Dziedzictwo wieków, Tarnów 2007.

² E. Łużyniecka, J. M. Marszałska, *Szczyrzyc. Dzieje budowy opactwa cysterskiego*, Wrocław 2005.

³ J. M. Marszałska, W. Graczyk, *Opaci i przeorzy klasztoru oo. cystersów w Szczyrzycu od XIII do XX wieku*, Tyniec-Kraków 2006.

⁷ *Poleski męczennik – czy patron trudnego pojednania? Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej poświęconej 350. rocznicy śmierci świętego Andrzeja Boboli. Brześć-Janów Poleski, 16-17. V 2007 r.*, pod red. A.J. Zakrzewskiego, Brześć-Białystok 2008, ss. 162, nlb. 18.

Metodologia

Książka liczy 101 stron. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii i spisu treści. Autor we wstępie zaznaczył, że celem jego opracowania jest zebranie „[...] wszystkich dostępnych obecnie, a podanych przez literaturę informacji dotyczących fundacji tego opactwa” oraz usystematyzowanie i zweryfikowanie „[...] ze źródłami drukowanymi jak też dostępnymi mu opracowaniami przechowywanymi w archiwum szczyrzyckim [...]” (s. 10). Warto w tym miejscu wyrazić ubolewanie, że Autor nie pokusił się o zweryfikowanie tych nielicznych, publikowanych informacji dotyczących fundacji i pierwotnego uposażenia z bogatym zasobem archiwum klasztornego. Zaznaczył również we wstępie, że wykorzystuje w niniejszej publikacji swoje tezy dotyczące początków opactwa szczyrzyckiego, zamieszczone w artykule jego autorstwa, opublikowane w nr 34 „Rocznika Sądeckiego” z zaznaczeniem, że zostały one zmodyfikowane o wyniki badań przedwojennego historyka Feliksa Pohoreckiego.

Zabrakło we wstępie choćby najmniejszej informacji o tym, że wyżej wymieniony artykuł pt. *Początki opactwa cystersów w Ludźmierzu-Szczyrzyku*, zamieszczony w „Roczniku Sądeckim”, t. 34/2006, s. 25-42, doczekał się już swojego omówienia autorstwa Jolanty M. Marszałskiej i Waldemara Graczyka, ogłoszonego również w Roczniku Sądeckim t. 26, s. 571-572. Wykazano w nim w oparciu o zachowany materiał archiwalny i badania podejmowane już kilkadziesiąt lat wcześniej przez Feliksa Pohoreckiego, Stanisława Kurasia i Irenę Sułkowską-Kuraś, że teza powtarzana przez Krzysztofa Morajkę za Heleną Polackówną o przesunięciu daty fundacji klasztoru szczyrzyckiego z 1234 na 1196 r. jest nie do utrzymania.

Autor redagując książkę nie ustrzegł się wielu stylistycznych, językowych i literowych nieścisłości. Te dość liczne mankamenty występujące w pracy sugerują, że niestety nie przeszła ona przed ostatecznym drukiem odpowiedniej korekty językowej.

Merytoryczna ocena książki

Już we wstępie do książki Autor zaznaczył, że sformułuje „[...] w niej także kilka hipotez dotyczących poruszanych w publikacji kwestii”. Właśnie do tych hipotez Autorzy recenzji pragną poczynić swoje uwagi.

W paragrafie pierwszym drugiego rozdziału, poświęconym fundatorowi klasztoru, Teodorowi Gryficie Autor podaje dwie przypuszczalne daty śmierci fundatora – 1237 i 1238 r. Tymczasem wiadomo,

że po raz ostatni Teodor wystąpił na dokumencie z 13 I 1238 r., w którym książę Henryk Brodaty potwierdził zakup przez Teodora wsi Krzyszkowice k. Wieliczki od Lewosza i Krystka⁴. Zatem nie pozostawia to najmniejszych wątpliwości, że jego śmierć musiała nastąpić po 13 I 1238 r.

Zaliczenie fundatora klasztoru do możnego rodu Gryfitów nie budzi wątpliwości ale już powielanie podstawowych informacji na temat Gryfitów z Herbarza Kacpra Niesieckiego, wydanego prawie dwa wieki temu rodzi pewne zastrzeżenia, tym bardziej, że zagadnienie pochodzenia, genealogii i rozsiadlenia rodu Gryfitów do końca XIII w. doczekało się opracowania autorstwa Marka Wójcika⁵. Autor mylnie podaje pewne informacje dotyczące niektórych przedstawicieli rodu Gryfitów np. na s. 26 napisał „[...] Za panowania Leszka Białego (1187-1227) opuścili oni te tereny [Małopolski] i przez pewien czas działali na Mazowszu. Po śmierci bpa Gedeona z rodu Gryfitów (†1185) stracili tam swoje poparcie i wpływy. Przenieśli się na Śląsk [...]”. Autor pomylił biskupa krakowskiego Gedkę z Gedką, biskupem plockim. Lata rządów diecezją biskupa krakowskiego Gedki przypadają na 1167-1186, zaś biskupa plockiego na 1206-1223. Przyporządkowanie biskupa plockiego Gedki do rodu Gryfitów, zawdzięczamy Janowi Długoszowi. Za nim powtórzyli tę informację XIX – wieczni badacze Stosław Łaguna i Antoni Małecki. Już XX – wieczne badania, począwszy od Władysława Semkowicza a skończywszy na Marku Szymaniaku, jednoznacznie wskazują na pochodzenie biskupa plockiego Gedki z rodu Powalów. Ród ten swoje korzenie wywodzi od Wojysława, stolnika Bolesława Krzywoustego, którego ojcem był Sasin zaś stryjem (brat ojca) Żyro, wojewoda mazowiecki. Gedko plocki pozostawał w bliskim stopniu pokrewieństwa z Gedko, biskupem krakowskim. Biskup krakowski był stryjem Gedki plockiego. Również błędnie Autor książki zakwalifikował Wizennę (Wisenga), córkę Klemensa III, pierwszą księżnę ufundowanego przez ojca klasztoru w Staniątkach jako bratanicę Teodora, fundatora klasztoru cystersów najpierw w Ludźmierzu a następnie w Szczyrzyku (s. 27). Klemens III był bratem stryjecznym Teodora, syna Jana.

⁴ „Noverint universi presentes et futuri, quod nos Levos et Crisek filii quondam Crisconis, vendidimus Comiti Theodoro Palatino Cracoviensis villam nostram, que dicitur Criscovicha [...]”. *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* (dalej KDM), t. 1, wyd. F. Piekościński, Kraków 1876, nr 22, s. 27.

⁵ M. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993.

Chociaż książka nie pretenduje do rangi opracowania naukowego, to nie znaczy wcale, że Autor może wprowadzać do toku narracyjnego opracowania, treści, które zyskały już swoją ocenę w historiografii polskiej. W ten sposób utwala się w świadomości przeciętnego czytelnika mało wiarygodne przekazy. Przykładem jest tu przytoczenie za Janem Długoszem opowiadania o tym jakoby „[...] opat szczyrzycki wydzierżawił Szaflary pewnemu Żydowi, neoficie, który w tamtejszym zamku zaczął wybijać fałszywe monety. Skargi okolicznej szlachty dotarły do króla, który zażądał od opata bezzwłocznego usunięcia przestępcy. Gdy napomnienia nie przyniosły pożądanego skutku, król wysłał starostę krakowskiego, Sędziwoja z Szubina (1377-1389) z rozkazem zburzenia grodu i ukarania fałszerza, którego spalono na stosie. Cystersom zaś odebrano wszystkie podhalańskie posiadłości” (s. 59-60). Jest to bez wątpienia barwne opowiadanie i gdyby miało swoje potwierdzenie w rzeczywistości niewątpliwie zostałyby odnotowane w źródłach klasztornych. Tymczasem kopiarz dokumentów klasztornych tzw. *Origo II*, odnotowuje wprowadzie dawną przynależność do klasztoru wsi Szaflary, ale zaznacza jedynie, że odeszła ona od klasztoru (nie wiadomo czy wskutek sprzedaży czy zamiany) w 1381 r.⁶

Wiadomo jest, że klasztor cysterów w Szczyrzycu przez wieki prowadził duszpasterstwo parafialne między innymi w parafii Góra św. Jana czy Ludźmierz. Na s. 69 swego opracowania Autor odnotował „Jedną z głównych przyczyn wycofania się cystersów z Podhala była działalność cesarza Franciszka, który systematycznie likwidował klasztory w zaborze austriackim. Od 1824 roku świątynią i parafią ludźmierską kierują księża diecezjalni”. Mamy tu do czynienia z podstawowym niezrozumieniem pojęć „klasztor” i „parafia”. Wiadomo jest, że w latach 1795-1796 rząd austriacki usiłował dokonać kasaty klasztoru cystersów w Szczyrzycu i konfiskaty większości majątku. Krokiem do realizacji tego zamierzenia było to, że w roku 1796 na polecenie cesarza Franciszka I starostwo w Nowym Sączu nie zezwoliło na wybór nowego opata. Tym samym klasztor stracił status opactwa, a klasztor wraz z konwentem został oddany pod jurysdykcję opata jędrzejowskiego i stał się przeoratem. Opactwo szczyrzyckie zostało zredukowane do rangi przeoratu, ale nie znaczy to wcale, że przestało istnieć a dobra jego uległy rozproszeniu jak było w przypadku wielu skasowanych opactw cysterskich na ziemiach polskich. W takim cha-

rakterze przetrwał aż do 1918 r., kiedy to papież Benedykt XV na prośbę przeora Teodora Magiery, przywrócił klasztorowi status opactwa. Zatem klasztor szczyrzycki nigdy nie został zlikwidowany a przyczynny oddania parafii ludźmierskiej duchowieństwu diecezjalnemu leżą zupełnie gdzie indziej.

Pewne wątpliwości budzi również paragraf 4, rozdziału 2, noszący tytuł „Inauguracja życia zakonnego w klasztorze ludźmierskim”. Powszechnie przyjmuje się, że fundacja klasztoru cystersów w Ludźmierzu miała miejsce w 1234 r. na co wskazuje dokument wydany w tym właśnie roku przez biskupa krakowskiego Wisława, w którym udzielił on zgody wojewodzie Teodorowi na ufundowanie klasztoru i wybudowanie kościoła w Ludźmierzu⁷, nie zaś jak chce Autor opracowania „[...] dzień w którym konwent zakonników w uroczysty sposób wprowadził się do nowego domu zakonnego” (s. 41). Już około 1235 r. do ufundowanego klasztoru przybył z Jędrzejowa pierwszy opat ludźmierski - Tecelin wraz z 12 mnichami⁸. Jego imię Tecelin – wskazuje na obce pochodzenie. Teza Autora jakoby Tecelin miał objąć właściwe rządy w klasztorze dopiero w chwili uroczystej inauguracji życia zakonnego jest co najmniej dziwna. Co więcej twierdzenie, że nastąpiło to dopiero w 1238 r. jest jeszcze bardziej dziwne. Autor wyprowadza swoją tezę z dokumentu wydanego w 1238 r. roku w Jędrzejowie przez archidiacona sandomierskiego Salomona i Ugera zwanego Buzakarinem, który zawiera jedynie wyrok polubowny w sporze jaki miał miejsce pomiędzy opatem klasztoru cystersów w Ludźmierzu a komesem Zdzisławem w sprawie patronatu nad kościołem w Szczyrzycu⁹. Jest w tym dokumencie wymieniony opat ludźmierski, ale czy można na tej podstawie dowodzić, że to właśnie wtedy miała miejsce inauguracja życia zakonnego w klasztorze ludźmierskim?

Szkoda również, że Autor pisząc o początkach fundacji, zaledwie dwa zdania na s. 48 poświęcił kwestii pierwotnego uposażenia klasztoru. Właściwie zaczerpnął je z opracowania Jolanty M. Marszałskiej i Waldemara Graczyka pt. *Opaci i przeorzy klasztoru oo. Cystersów*

⁷ KDM, t.1, 16, s. 22; Arch. i BOCist. W. K o l o r, *Cysterski klasztor w Szczyrzycu 1881 rok*, (mps), bez sygn., s. 1.

⁸ Arch. i BOCist. W. K o l o r, *Cysterski klasztor w Szczyrzycu*, s. 1; T. M a g i e r a, *Series Antistitum Monasterii Szczyrzyc [...]* *Series Abbatum Szczyrzycensium*, w: *Xenia Bernardina*, t. 3, Wien 1891, s. 317; Arch. i BOCist. *Servitus Sancta coram Deo, et omnibus Sanctis eius per voturum missionem secundum Regulam S.P. Benedicti Constitutiones Ordinis Cisterciensis [...]* *compilata [...]* *descriptus 1751*, 3, bez sygn.

⁹ KDM, t. 1, nr 23, s. 28-30.

⁶ „[...] Abstractum una cum villis a Monasterio Anno Domini 1381 [...]”. Arch. i BOCist. Z. S t r y c h o w s k i, *De Origine II [...]*, k. 123, sygn. 3263.

w *Szczyrzycu od XIII do XX wieku*¹⁰. Tymczasem zachowane źródła klasztorne pozwalają na w pełni odtworzenie stanu początkowego uposażenia klasztoru i jego rozwoju.

Reasumując należy podkreślić, że recenzowana książka posiada dużo nieścisłości merytorycznych. Można było ich uniknąć gdyby została przygotowana bardziej starannie. Widać wyraźnie, że jej Autorowi brakuje podstawowych wiadomości z zakresu metodologii historii, właściwego doboru i poprawnego analizowania materiału źródłowego jak również umiejętnego wykorzystania literatury przedmiotu. Wprawdzie zaznaczył, że ma ona charakter popularno-naukowy ale nie usprawiedliwia to w niczym popełnionych przez Autora błędów.

Waldemar GRACZYK – ks. prof. dr hab., kierownik katedry Historii Mazowsza na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW w Warszawie; profesor Historii Kościoła i dyrektor Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. Autor opracowań naukowych z dziejów Mazowsza i diecezji płockiej w okresie przełomu średniowiecza i epoki nowożytnej.

Jolanta Małgorzata MARSZALSKA – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie historii. Prowadzi badania nad księgozbiorem rodowym książąt Lubartowiczów-Sanguszków, małopolskimi księgozbiorem klasztorami m. in. benedyktynów, cystersów i karmelitów bosych, a także historycznymi księgozbiorem diecezji tarnowskiej i płockiej.

¹⁰ J. M. Marszałska, W. Graczyk, *Opaci i przeorzy klasztoru...*, s. 23.

MICHAŁ KORWIN-SZYMANOWSKI

Rec. J. Kłoczowski, *Młodsza Europa, Europa Środkowo-Wschodnia w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej średniowiecza*, Warszawa 1998, PIW, ss. 534.

Autorem *Młodszej Europy* wydanej w 1998 roku, jest znany mediewista, prof. KUL Jerzy Kłoczowski. Jego książka będąca rozszerzeniem i kontynuacją wydanej w 1984 roku *Europy Słowiańskiej w XIV-XV wieku*, otrzymała w 1999 roku nagrodę autorską Klio. Upłynęło już wiele już kilka lat od wydania obu pozycji i ucichły głosy uznania przy cichym zawodzie dla popularyzacji tego typu publikacji.

Autora znają polscy i obcy historycy z szeregu dzieł o charakterze naukowym i popularyzatorskim, z wielu prac badawczych powstałych w jego Katedrze Historii Średniowiecznej KUL, a także licznych wystąpięń na krajowych i międzynarodowych sympozjach. Prowadził wykłady na wielu europejskich uniwersytetach, m.in. w College de France, Merton College Oxford University, czy University of Madison-Wisconsin. Wytworzył wokół siebie grono znakomych współpracowników o określonym światopoglądzie, który rzutuje na metodę badawczą nie zawsze akceptowaną przez historyków i szarych czytelników oczekujących syntetycznych studiów nie oderwanych jednak od realiów faktograficznych, a tym więcej bez narzucanego a priori sentymentu ideologicznego. Jerzy Kłoczowski jako badacz kultury polskiej zestawia ją na tle europejskiej wspólnoty o wyraźnym obliczu chrześcijańskim, w której mniejszości etniczne, czy religijne, miały swoje miejsce i uznanie. Jest autorem i redaktorem wielu publikacji o takim właśnie charakterze, których nie sposób tu przypominać. Cieszy się popularnością i uznaniem, choć nie brak nawet w jego kręgu badawczym zacieklej opozycjonistów, czemu dziwić się nie można, bo prace jego niejednokrotnie co najmniej intrygują.

Młodsza Europa jest syntezą dziejów gospodarczych, politycznych i ideowych szeroko pojętej Środkowej Europy. Praca szeroko traktuje o historii regionu zarówno tej politycznej, jak i historii sztuki oraz historii gospodarczej. Szeroki zakres tematyczny oraz specyfika serii